



Świętokrzyski Lider
Akademii Wsparcia Małego Dziecka
I Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Publicznych i Niepublicznych Żłobków
i Klubów Dziecięcych



Rady Porady

#4

*Jak rozmawiać z rodzicami
o podejrzeniach
krzywdzenia dziecka*



wyjaśnia:
Patrycja Gwardecka
psycholog kliniczny

swietokrzyskaakademiawsparcia.pl

Zadanie realizowane w ramach Projektu „Akademia Wsparcia – krajowy system wspierania rozwoju opieki wczesnodziecięcej w Polsce – 2024-2026” współfinansowanego ze środków budżetu państwa.



Dlaczego sposób rozmowy ma znaczenie?

Rozmowa o podejrzeniu krzywdzenia dziecka jest jedną z najtrudniejszych, jakie mogą spotkać opiekuna, pedagoga czy psychologa. Wymaga ogromnej uważności, spokoju i oparcia się na procedurach, które chronią zarówno dziecko, jak i dorosłych.

To nie jest rozmowa o winie, to rozmowa o bezpieczeństwie. Rodzic, który słyszy o podejrzeniu krzywdzenia, może poczuć lęk, wstyd, złość, bezradność.

Dlatego kluczowe jest, aby komunikat był:

- oparty na faktach,
- pozbawiony ocen,
- przekazany w atmosferze szacunku,
- jasno osadzony w obowiązujących procedurach.



Mów o faktach, nie o interpretacjach

W rozmowie **nie używamy** sformułowań typu:

- „wydaje mi się”,
- „mam wrażenie”,
- „to wygląda podejrzanie”.

Zamiast tego opisujemy konkretne obserwacje:

- „Zauważyliśmy, że...”,
- „Kilka razy powtórzyła się sytuacja, w której...”,
- „Dziecko powiedziało...”.

Fakty są neutralne i pozwalają prowadzić rozmowę w sposób spokojny i rzeczowy, natomiast interpretacje nie są neutralne mogą budzić opór, poczucie oceniania i niepotrzebnie podnosić napięcie.

Trzymanie się faktów zmniejsza ryzyko konfrontacji i pozwala skupić się na tym, co najważniejsze: dobrostanie dziecka.



Takt i uważność w rozmowie

Rodzic może reagować emocjonalnie to naturalne.

Rolą profesjonalisty jest zachować spokój i dać przestrzeń na te emocje.

Pomocne są komunikaty:

- „Rozumiem, że to trudne do usłyszenia.”
- „Jestem tu, żeby wspólnie poszukać najlepszego rozwiązania.”
- „Naszym celem jest bezpieczeństwo dziecka, nie ocenianie kogokolwiek.”

Takie zdania obniżają napięcie i pokazują, że rozmowa nie jest atakiem, lecz elementem troski.



Świętokrzyski Lider
Akademii Wsparcia Małego Dziecka
I Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Publicznych i Niepublicznych Żłobków
i Klubów Dziecięcych

**Odwołuj się do procedur,
nie do opinii**

To bardzo ważne: rozmowa nie wynika z „podejrzeń opiekuna”, ale z obowiązku instytucji.

Dlatego warto jasno powiedzieć:

- „Jako placówka mamy obowiązek reagować na niepokojące sygnały.”
- „Dalsze kroki wynikają z procedur, które obowiązują wszystkie instytucje.”

Wyjaśnienie, że działania są formalne i systemowe, pomaga rodzicowi poczuć, że nie jest osobiście oskarżany.



Współpraca zamiast konfrontacji

Po przekazaniu informacji warto zaproponować wsparcie:

- konsultację ze specjalistą,
- rozmowę z psychologiem,
- wspólne ustalenie, czego dziecko może potrzebować,
- omówienie kolejnych kroków zgodnych z procedurą (np. Zespół Interdyscyplinarny, Niebieska Karta).

Rodzic, który czuje, że nie jest sam, częściej wchodzi w dialog i współpracę.

Rozmowa o podejrzeniu krzywdzenia nie musi być konfrontacyjna. Może być profesjonalna, spokojna i oparta na trosce o dziecko.